

KURJER LITEWSKI

W WILNIE we Srodę dnia 10 Pazdziernika. V. S. ROKU 1806.

S. PETERSBURG V. S. d. 2 Pazdziernika. Półkownik Diatkow został Szefem Małorossyjskiego półku kiryssyerów. Półkownik Suchowicki kommandantem Wierchnieuralskim. Półkownik Łukianow Ufimskiego garnizonu. Półkownik Ładyżeński Kexholmskiego półku muszkietyerów. Brunświckiey służby Porucznik Spigel przyięty do Rossyiskiey. Uwolnieni od służby: Szef Siewierskiego półku dragonii GM. Bucholtz z mundurem Leibgardyi Preobrażeńskiey Półkownik Runicz, Kapitan Taporin z mundurem. Półkownicy Potemkin, Zommer z mundurem. Maior Zukowski z rangą Podpółkownika, mundurem, i pensją całej gaży za odniesione rany. Oświadczone ukontentowanie Szefowi Mitawskiego półku dragonii za prędkie uformowanie onego. GM. Czyczagow uwalnia się od służby z mundurem. Kapitan portu galernego Perfilew z rangą GM. mundurem, umieszczony w inwalidach. Porucznicy okrętowi: Kowiedaiew i Lewenstern którzy na statkach Nadzieia i Newa odprawili podróż około świata, rangę wyższą otrzymali. G. Feld Marszałek Graf Kamieński zasiadać ma w Senacie. Ponieważ przedzenie bawełny w państwie Rossyjskiem jest zaprowadzone, dla wsparcia domowego przemysłu rozkazano, od puda teyże przędzy wprowadzać się mającey z zagranicy, farbowanej i nie farbowanej, brać odtąd cła rubel, prócz dawney opłaty, zaczynając od d. ogłoszenia tego ukazu.

BELGRAD d. 28 Września. D. 25 Czerny przysłał gońca z obozu do wodza Jańczarów naszych Kusanzy, rozkazując onemu imieniem Selima 3, ażeby bez najmniejszey zwłoki twierdzę Belgradzką poddał Chrześcianom. Turczyn ludzko przyiół posłańca, obczarzonego wyprawił, przyrzekając wkrótce dać odpowiedź. Jakoż napisał do Czernego, że dopóki żyw będzie, miasta Serwianom nie otworzy. Zatem Czerny na czele 3 t. żołnierza zbliżył się do murów, i raz jeszcze, iak mówił, ostatni przestrzegł wodza Jańczarów, ażeby ustępował, zaręczając iż to może uczynić bez niebezpieczeństwa. W powtórney odpowiedzi Kusanzy wyraziwszy, że trwa nieodmiennie w przedsięwzięciu swoim, przydał; iż nie tak łatwo być może oszukany, iak poprzednik jego, który ufając słowu Czernego wyszedł z Belgradu, i głowę stracił. Garnizon dzisiejszy bronić się chce do upadłej; w ostatnim razie obieca twierdzę z ludem wysadzić na powietrze, niżeli poddać się nieubłaganemu nieprzyjacielowi.

Zaczęło się więc strzelanie z armat z obu stron. Jeden z Baszów, który część woyska Tureckiego przyprowadził z Bulgaryi, tajemnie ostrzegł zamkniętych u nas ziomków, ażeby śmiało poczynali, nie obawiając się żadnych pogroźek, pewni prędkiego posiłku. Kusanzy tę wiadomość prawdziwą czy zmyśloną wnet ogłosił wystrzałem z dział wałowych, przydając drugą, że 40 t. Ottomanów ciągnie na Chrześcian, i już są blisko. Turcy w nadzieję takiej pomocy kilka wybieżek zrobili, ale ich z klęską odpięra Czerny. Dywizya Bośniaków obozująca pod Sabacz, Drawę prze-

szła bez przeszkody; Serwianie w tych stronach osłabili potęgę swoją, potrzebując iey w naszey okolicy. Muzułmański zaś lud ruszył dla złączenia się z woyskiem od wschodu spodziewanem.

CONSTANTINOPOL d. 10 Września. Suzzo Multański Callimachi Wołoski Hospodarowie dawnym zwyczajem audyencyą mieli u Sultana, wkrótce wyjechać mając na obięcie rządu krajów sobie powierzonych; jutro Ambassador Francuzki G. Sebastiani prezentować się będzie Selimowi 3. był już u Wezyra W. W stolicy naszey głuche jest milczenie o stanie dzisiejszym państwa Ottomańskiego, Portan nie mówi o kłótniach między Jańczarami a woyskiem regularnem w Adrianopolu; zapewne nie są nsmierzone. Przekonani jesteśmy, że kampania tegoroczna przeciw Serwianom stracona; w spoźnionej porze gdyby nawet armia Ottomańska zbliżyć się mogła do Belgradu, mało sprawi. Bośniacy, i dywizye z Grecyi podobno rozeszły się do domów; Czerny woysko swoje zmocnił, rząd utwierdził.

BRAUNAU d. 1 Pazdziernika. Nasz garnizon ma być odmieniony; żołnierz nowy miejsce zastąpi, nie słychać jednak o przywróceniu twierdzy Austryakom w okolicznościach dzisiejszych. 6 Kolumn ienców tego narodu nad rzeką Jm stoi, czekając wkrótce uwolnienia swego; inne następują. Bawarskie woyska zgromadzają się w tych stronach. Soult z dywizyą swoją ma zostać nad brzegiem Dunaju, gdyby nawet zapaliła się wojna w Niemczech północnych.

WIEDEN d. 8 Pazdziernika. Cesarz wyjechał do Saltzburga, chcąc oglądać kraj niedawno wcielony do Monarchii Austryackiey; podróż trwać nie będzie nad d. 8; Monarcha powróci do stolicy, nie chcąc z niey oddalać się na czas dłuższy w okolicznościach dzisiejszych. Arcy XX. Karol i Jan iadą do Austrii wyższej, dać mając ostateczny rozkaz względem stawienia twierdzy nowej nad Ens rzeką. W Braunau zamknęli się Francuzi, nikomu nie wolno teraz iechać przez miasto; podróżnym kazano drogę zwracać na Barghausen. W kraju Czeskim doznają obywatele niedostatku żywności, zboże nadzwyczaj drogie; rząd zabiega nieszczęściu, zprowadzając do Pragi wielkie magazyny z Morawii. Kordon od granic Saskich i Frankońskich składa się z 9 półków pieszych, 3 konnych, pod kommandą G. Kerpen, Gottesheim, Hohenlohe; liczniejsze woyska rozłożono wewnątrz kraju; równa ostrożność zachowuje się w Austrii wyższej.

Cesarz z Saltzburga do Lintz poiedzie, mając być obecny popisom woyskowym; gdy powróci do nas, znajdzie rezerwę zgromadzoną pod Laxenburg; do której przez czas manewrów przyłączy się garnizon tutejszy. Wiadomości ze Włoch przysłane upewniają, że w Calabryi nie zupełnie uspokoiłony zaszły nowe gonitwy, z klęską dla Francuzów znaczną. G. S. Vincent po zawartej umowie względem pretensyi

wzajemnych w Paryżu, otrzymał podarki szacowane 30 t. złotych. Nie mniej kosztowne dano w Wiedniu G. Andreossy. X. Lichtenstein dziedzic dobrego wielkich w krainie dziś należącym do związku Reńskiego, miał ofiarowaną udzielną dla siebie, gdyby tylko wszedł do przymierza, czego uczynić nie chcąc, dobra jednemu z synów ustąpił wiecznie, sam został poddany Austriackiemu domowi. Wdowa X. Poniatowska z domu Kińska lat mając 66 umarła. Do Czech i Austrii wyższej posyłamy ztąd amunicji i artylleryi bardzo wiele. Trzęsienie ziemi w Pesth i Budzie dwakroć uczuć się dało, szkody żadnej nie widać w budynkach, lecz tysiące mieszkańców przerażonych boiżnią, uciekając tłumem bez uwagi, stały się przyczyną kilku nieszczęśliwych przypadków.

ERLANGEN d. 3 Października. Przed kilko d. Adjutant G. Drouet przysłany do rządu naszego prosił o pozwolenie, ażeby wojsko Francuzkie przez miasto ciągnąć mogło. Nie broniono; więc wkrótce Drouet, Frere, Werlé prowadzili dywizye swoje w cichości do Bambergi, pod okiem i dozorem kommissarzy przysłanych z Bareuth; ci GG. do kommandy należą Marszałka Bernadotte.

BERLIN d. 14 Października. Rzecz jest pewna, iż między wojskiem Pruskim i Francuzkiem na granicach Saskich i Frankońskich zaczęły się kroki nieprzyjazne; rząd nasz nic jeszcze nie ogłosił o takim ważnym zdarzeniu dla całych Niemiec, obywateli tutejsi i wszystkich prowincyi Monarchii Pruskiej składających, pełni ufności w dobrej sprawie, spokojnie czekają urzędowych doniesień o pierwszych bitwach, spodziewając się, że przyjaciele i uczniowie nieśmiertelnego Fryderyka potrafią utrzymać chwałę tylo wojnami nabytą. Prywatne listy znać dały, że X. Hohenlohe, który lewe skrzydło armii naszej z Saxonii do krainy Bareuth prowadzi, już spotkał prawe skrzydło nieprzyjacielskie, które niedawno Bernadotte przez Erlangen do Bamberg posunął. i po uporczywej walce zwyciężył; tysiąc Francuzów poledz miało, 500 w niewolę poszło. Inne listy wzmiankują o większej bitwie; nieprzyjaciel miał stracić 5 t. ludu, 17 t. z Muratem i Bernadotte opasali zwycięzcy; klęska Prusaków niewiadoma, słychać że X. Ludwik Ferdynand jest zabity. Inne jeszcze listy mówią o krwawszym nad inne spotkaniu, d. i miejsca nie wspominając; wątpliwość zniosą wkrótce doniesienia urzędowe. Tymczasem Fryderyk 3 miał ogłosić w Erfurth przez manifest obszerny pobudki, które go zniewoliły do podniesienia broni.

Armia Pruska dziś jest rozłożona iak następuje. Lewe skrzydło pod X. Hohenlohe, główna w Hofkwartera; centrum pod kommandą Króla i Feld Marszałka Moellendorf, kwatery w Erfurth; prawe skrzydło pod X. Brunswickim w Muhlhausen. 2 są w tyle rezerwy, G. Kalckreuth w Magdeburgu, X. Eugeniusza Wurtemberg w Custrinie; dywizyi Westfalskiej pod Munster hetmani G. Blucher, Hannowerskiej w Goettindze G. Ruchel. Jeżeli zapał jest wielki w rycerstwie pamiętnym wojny 7 letniej, w obywatelach przyszedł do najwyższego stopnia. Pierwszych, gdy jeszcze ciągnęli do obozu, widzieliśmy pełnych dobrej myśli, o zwycięztwie nie wątpiących bynajmniej. Drudzy sypią hojne ofiary; trudno byłoby wyliczyć tych, którzy żądane od rządu płaszcze i ciepłsze odzienie złożyli dla żołnierza; i tych, którzy znaczne summy na opatrzenie obozowych potrzeb przynieśli; i tych którzy odstępują, w części lub całości pensye ze skarbu dotąd odbierane ażeby wojsku na niczym nie zbywało. Niektórzy panowie poddany swoim w regimentach słu-

żącym, żołd dzienny od siebie naznaczyli do końca wojny; inni dają zboże i furaz w obfitości wielkiej.

Hasło dla wszystkich Prusaków dziś iedyne; obrona Króla i oyczyzny, honor i całość narodu Niemieckiego. Pisma nasze porównują terazniejszy stan Rzeskich Xiążąt z przeszłym; tych mianowicie którzy weszli do związku Reńskiego. Dawniej, mówią, Elektorowie i Xiążęta nazywali się lennikami Cesarza swojego, rzeczywiście zaś niepodległymi byli; dziś utrzymywać muszą liczne wojsko postronne w krainie swoim nawet wśród kwitnącego pokoju, pod pozorem obrony powszechnej. Przedtym Cesarz mógł ich prosić o posiłek, lecz rzadko otrzymywał, gdy każdemu wolno było przymierzyć się według upodobania, lub obojętnym zostać, teraz bez wymówki nakazano całą potęgę zwołać do obozu. Cóż mówić o zabronionem przyjmowaniu posłów zagranicznych na Sejm Federacyi Renu; Co o zaleceniu drugim, ażeby ten niby udzielny związek, nie już posła, lecz na wzór i podobieństwo narodu Włoskiego, Ministra tylko zagranicznych interesów utrzymywał w Paryżu przy Protektorze swoim. Co jeszcze rozumieć trzeba o konspiracyi wojskowej, którą wszyscy XX. wprowadzić musieli do państw swoich, iaka jest we Francyi. Te i podobne okoliczności zapewne obszerniej i dokładniej wyszczególnione być muszą w manifestie danym z Erfurth. Dotąd nie wyszedł rozkaz Królewski, pozwalający statkom Angielskim zawiać na rzeki Elbę, Ems, Weser, co im ściśle zabroniono było mocą ugody z Francją dawniejszej. Lord Morpeth udał się prosto do Króla.

LONDYN d. 5 Października. Tomasz Grenville obeymując urząd Prezydenta Admiralicji, w pierwszym d. zaraz odebrał i ogłosił pomysłną wiadomość dla narodu. Rochefort od czasu daw ego był zamknięty przez Anglików; Francuzi zatrzymując w porcie eskadrę Adm. Lallemand do nowej wyprawy, umyśleli wysłać inną z 5 fregat, 2 korwet złożoną; wszystkie statki nie mało żołnierza lądowego niosły, do Jndyi zachodniej, czyliż Ameryki południowej przeznaczone, nie wiadomo; to pewna, że Hiszpanom dopomagać miały w Caracas przeciw G. Miranda, albotż przeciw G. Beresford w Buenos Ayres. Uyrzał odbiiających nieprzyjaciół od brzegu Adm. Hood, poszedł w pogoń, i po krótkiej bitwie zdobył 4 fregaty, Gloire, Indefatigable, Minerve, Armide od 44 armat; iedna tylko z 2 korwetami uciekła. Z naszej strony walczyły okręta lin. Monarch, Centaur od 74. Lyon od 64 armat. Nieprzyjaciel bronił się uporczywie; lecz fregaty wyższym statkom odporu dać nie mogły. Morze zaś tak zburzone było, iż Anglicy dolnych batterji nawet nie otworzyli.

Strata Francuzów nie wiadoma, z naszej strony poległo 9, ranionych 32. Między temi znajduje się Hood, któremu rękę odciąć musiano; jest nadzieia, że zdrów będzie; rapport do Admiralicji lewą ręką podpisał. Gdy w tém miejscu Hood niszczył zamiary Francuzów, w drugim Louis na spotkanie Adm. Willaumetz nie dawno wysłany, zabrał fregatę President od 44 armat; ta należała do eskadry Kapitana L. Hermite, który iak wiadomo, przy brzegach Afrykańskich krążąc długo, handel Murzyński zniszczył. Powracając z nim do portu Orient, nawalnością odłączona, wpadła spośród Angielskiej eskadry, którą Kapitan być rozumiał z okrętów kupieckich złożoną, i zbliżywszy się niebezpiecznie zgubę znalazł.

Małżonka następcy tronu była w blizkim niebezpieczeństwie nagłej śmierci; iadąc z Lordową Cholmondeley, z poiazdem wywrócona, przyjaciółkę na mie-

scu straciła, sama chociaż stłuczona zostaje w życiu. Reprezentant Whitbread oskarżyciel Lorda Melville został Ministrem wojennym; poprzednik jego Fitzpatrick będzie namiestnikiem G. artylleryi Moira, na mieyscu G. Trigge. Elekcya Westmunsterska d. 7 ma być ukończona; podobno Percy otrzyma mieysce Foxa w Parlamencie.

Z Jndyi wschodniey niespodziana wiadomość przysła, iż w odnodze Bengalskiej postrzeżono eskadrę nieprzyjacielską z 5 okrętów lin. wielu fregat złożoną; tym sposobem Batawski Adm. Hartsinck z Francuzami złączyć się musiał. W New Yorck ogłoszono, iż Willaumetz znajduie się w bliskości Long Island; wiadoczny jego zamiar przeciw rybitwom i osadom Angielskim w Terranova; lecz w tych stronach być już musi Warren zmocniony kilko okrętami Strachana; z tego eskadry po morzu rozrzuconey, Prince Wales od 98, Audacious, Montagu od 74 armat mocno uszkodzone zawinęły do Plymouth. Collingwood Admiralicją ostrzega, że Rosilly w Cadix uzbroid, i w gotowości trzyma do żeglugi 10 okrętów lin. Francuzkich i Hiszpańskich; równą tey liczbę Salcedo ma przyprowadzić do portu z Carthageny; połączywszy 2 eskadry przypmierzenie pomyślą o wyprawie. Lecz Collingwood mocen iest temu przeszkodzić stojąc we środku; żądany posiłek odbierze niemieszkaiąc.

Odnawia się pogłoska, że woysko Angielskie na ląd Europeyski ma być przeprowadzone. Widziemy do tego nagłe przygotowania, uzbroiono statki na piechotę, iazdę, artylleryą, zawady obozowe; lądem woyska pośpieszają do brzegu morskiego, między innemi półki pozostałe legionu Hanuowerskiego; czekamy niecierpliwie doniesienia o Niemieckich interessach; to rozwiąże nam wiele trudności. Przegrali zakład, którzy twierdzili, że Lauderdale Paryż opuścił nawet po oddaleniu się Napoleona został w nieprzyjacielskiej stolicy, z kąd wniossek, iż negocyacye nie są dotąd zerwane.

Dessalines dla siebie, wodzów przedniejszych, i niektórych Officyerów Murzyńskich siodła w Londynie robić kazał; haftowana być ma na nich Cesarska korona, pod nią ręce złączone; w górze krotki napis: armia Hayti, w dole wolność albo śmierć. Z Terranova mniey pomyślna wiadomość przysła, nie widziano tam wprawdzie eskadry Adm. Willaumetz, lecz pokazały się 2 fregaty Francuzkie, i kilka statków nam zabrały. Z Sycylii donoszą, iż woyska nasze pod G. Stuart znaczne zwycięstwa odnosić nie przestały w Calabryi, nawet mówiono o śmierci Masseny; rząd milczy o tém. Miasto Londyn GG. Baird i Beresford, Kapitanowi Popham w nadgrode rycerskich trudów, obywatelskie prawo, i szpady 200 FS. kosztujące ofiarowało.

Wyspa Francuzka przez długi czas od Anglików zamknięta była; nakoniec Pellew i Trowbridge daremném krążeniem zmordowani, odchodzą do Trinquemale i Madras, zostawiwszy tylko fregatę na straży. W tém przybywają z Europy 3 Francuzkie, 700 żołnierzy lądowych niosące. Kapitan Angielski uległ przemocy, nieprzyjaciel do portu wprowadził wiele statków nam zabranych w drodze, między innemi okręt kompanii wschodniey Melville. Na wyspie pomienionej panować ma niedostatek żywnosci. Obywatele Londyńscy znaczną sumnę złożyli dla dziełek księgarza Palm rozstrzelanego w Braunau.

HAGA d. 4 Pazdziernika. Dziś Wysokie stany zaczynają u nas posiedzenie nadzwyczajne, radzić mając o potrzebach publicznych, naybardziej napelnieniu skarbu w nieprzewidzianém zdarzeniu. Ludwik Buonaparte iutro wyieżdza do armii. Regimenta piesze Saxe Gotha i Waldeck wcielone do Batawskich

zostały, mocą umowy zawartej z Xiążętami tego imienia. Gdy gwardya do obozu wychodziła, oświadczone żołnierzom przy paradzie, iż idą na obronę granic oyczystych, wespół z armią Francuzką. Do Wesel rząd wysłał wiele szalup osadzonych działami pod kommandą Adm. Treslong; użyte będą do przewożenia potrzeb, woyska, i bronienia przeprawy nieprzyjaciolom w przygodzie. G. Daendels został kommandantem dywizyi zgromadzonej w Groenindze; Boecop Szefem sztabu armii narodowej. Twierdza Coevorden opatrzona iest na wszelkie przypadki.

Z Londynu wiadomość od bieramy, że Admiralicja Angielska na r. 1807 utrzymywac postanowiła 120 t. mayków. 29 t. morskiego żołnierza; dowod nie wątpliwy, że ugoda nie iest blizka. Od Renu wyższego doniesiono, że Marszałek Angereau z okolic Frankfortu ruszył ku granicom Hesse Casselskim. Elektor dotąd myśli swojej nie obiawił; woyska jego do ruszenia dawno gotowe nie złączyły się z Pruskiemi. Magistraty miast Batawskich ostrzegły obywatelów o potrzebie rychłego formowania milicyi. Janssens wyznaczony Intendentem armii, która zgromadzać się już zaczęła za Renu. G. Michaud stoi z 7 t. ludu w Dierdorf; twierdza Wesel ma być powierzona Batawom, Francuzki garnizon wyciągnie w pole. W Bonn, Colonii, Dusseldorf Ren przechodzą półki konne i piesze z Belgium i Niemieckich departamentów wysłane, które łączyć się powinny z woyskiem naszym pod kommandą Ludwika Buonaparte. Wątpliwa iest powieść, że Davoust i Ney dywizye swoje przyprowadzić mieli do Moguncyi, z kąd w dół Renu postępując spotkają Batawów, złączą się z G. Michaud, i razem wszyscy czynić będą. W obozach Pruskich pod Munster i Muhlhausen nie widać obrótów nadzwyczajnych. G. Blucher i Ruchel założyli wielkie magazyny.

HAGA d. 7 Pazdziernika. Zawczora Ludwik Buonaparte opuścił stolicę naszą pośpieszając do obozu Zeyst, z kąd ma udać się do armii pod Wesel zgromadzonej; małzonka jego przez Utrecht iedzie do Moguncyi. Ludwik w zgromadzeniu Wysokich stanów sam nie był; Ministrowie przełożyli konieczną potrzebę prędkiego pożyczania skarbowi na wydatek nadzwyczajny 8 mill. złot. holl. sumnę złożyć mają miasta Amsterdam, Rotterdam, Dordrecht. Do Wesel na zmocnienie flottyli Adm. Treslong posłano kilka statków 8 działami osadzonych; do Coevorden wiele artylleryi. Powszechne iest rozumienie, iż w przypadku wybuchnienia wojny nowej w Niemczech, granice Batawskie i Cyrkuł Westfalski teatrem onejnie będą; cały ciężar padnie na Ren wyższy, Frankonią, i Saxonią; woyska nasze i Francuzkie pójdą na Frankfort; G. Michaud z przednią strażą nie oddalił się ieszcze od Wesel. D. 1 w Amsterdamie żeglarz Augustin chciał pospółstwo zabawić nowém widowiskiem, wyleciał na powietrze, lecz gdy balon z małej wysokości wkrótce spadł na ziemię; pospółstwo machinę rozszarpało. Znacniejsi składkę zrobili, ażeby mógł nową sporządzić.

NEAPOL d. 15 Września. Do woysk Francuzkich w kraju Neapolitańskim będących, przychodzić zaczęły półki Włoskie narodowe, z tąd domysł, że pierwsze wyciągną ku północy, gdy każe potrzeba. Massena z drugimi wodzami ścigać nie przestał Calabrow uzbroidzonych, którzy poddać się nie myślą w nadziei otrzymania posiłków. Pod Messiną obozem stoi 8 t. Anglików, 6 t. Sycylijskiego żołnierza. Sidney Smith eskadrę swoją podzielił na wiele części, które w kilku mieyscach razem stawiając wysadzają nad ląd zbrojnych; lecz że to czynią w małej liczbie

Neapolitańscy obywatele łączyć się nie śmieją z niemi. W Palermo poseł Brytanii W. oświadczyć miał dworowi, że Monarcha jego traktuje z Francją o pokoy wojującym stronom równie potrzebny. Nie wierzymy, żeby ta wiadomość nieukontentowanie sprawiła, mniej jeszcze rozpacz, iak mówią Francuzi, gdy rzecz jest pewna, że Anglicy nie opuszczą zprzymierzeńców.

MEDIOLAN d. 24 Września. W państwie Kościelném choroby zarazliwe panują. Do portu Liworony burza z Korsarzów Angielskich zagnała; obydwa za pierwszym z armat wystrzałem poddać się musieli. O ciągnięciu G. Marmont z Dalmacyi do Jstryi wątpliwa powieść była, owszem dziś słyhać, że dywizya woysk Francuzkich 16 t. licząca ruszyć miała do Serwii, nakłaniając Czernego do ugody. Prowedytor Dandolo kazał inżenierom ułożyć projekt osuszenia błot rozległych w Dalmacyi i Albanii, ułatwienia komunikacyi przez drogi wygodne z portami i Bosnią. Tenże rządca ustanowił sądy kryminalne i cywilne, apellacyiny będzie w Zara, handlowy w Spalatro. Eskadra w Genui uzbrojona nie wprzód wyszła z portu, aż uyrzała w bliskości 4 okręta lin. z Tonlonu przysłane dokąd poszły razem, niewiadomo.

PARYZ d. 5 Pazdziernika. Młody X. Ahremberg ma zaciągnąć regiment strzelców konnych na żołąd Francuzki. Legion północny składać się będzie z 4 regimentów pieszych, do którego ludzi postronnych przyjmować pozwolono. X. Ysenburg przywołany do Niemiec, i wielu z nim wodzów którzy już służyć przestali, alboweż piastowali cywilne urzędy. Baraguey d Hilliers pośpiesza do Włoch, mając otrzymać kommandę w Friulu. G. Knobelsdorf opuścił naszą stolicę; ztąd wnoszą iedni, że negocyacya odnowi się w obozach, drudzy że woyna jest nieuchronna: takich jest bez porównania więcej. Rząd czyniąc wyprawy obronne i zaczepne, milczy o związkach politycznych. Lauderdale nie wyjechał; lecz mała jest nadzieia pokoiu z Anglikami, przy nadchodzącej burzy nowey. Pod Wesel na Renie most pływający stawiać kazano; do tey twierdzy Batawskie, do Dusseldorf zgromadziła się woyska Francuzkie; połączone razem pójdą w głąb Niemiec.

CASSEL d. 9 Pazdziernika. Elektor nasz krótko zabawiwszy w głównej kwaterze Króla Pruskiego, udał się do Napoleona bawiącego w Wurtzburgu, ztąd powrócił do nas, otrzymawszy, iak słyhać u iedney i drugiej strony, że państwa jego w obojętności zostać mogą. Mielśmy już tey prawdy dowod przed powrotem Elektora. G. Blucher kommandant woysk Pruskich w Westfalii chciał dywizyą swoją prowadzić do Muhlhausen, dla złączenia się z G. Ruchel; wkracza więc do granic naszych; lecz na samym wstępie wstrzymany został od urzędników Elektorskich, którzy onemu oświadczyli, że gdy kraj Hesse Casselski ma być obojętnym, żadnego z wojujących Mocarstw żołnierz tedy przechodzić nie powinien; zatem G. Blucher obrał inną drogę. Francuzkie i Batawskie woyska zgromadziła się nad Renem niższym. Ludwik Buonaparte d. 7 przybył do Wesel.

ERFURTH d. 11 Pazdziernika. Nieprzyjazne kroki między Francją i Prussami są zaczęte; rząd nie ogłosił nic ieszcze o pierwiastkowych czynnościach; więc powieści niepewnych zbierać nie będziemy. Dywizya huzarów Francuzkich miała do Hof wtargnąć; w bliskości znajduje się X. Hohenlohe; w tych więc stronach, podług wszelkiego podobieństwa krew naprzód będzie przelana. Kupią się woyska Fryderyka 3, w naszym mieście jest główna; kwatera do lewego

skrzydła w Muhlhausen przyłączył się G. Kalckreuth z dywizyą Pomorską, i X. Eugeniusz z Custrijską.

WURTZBURG d. 4 Pazdziernika. Wczora Napoleon oglądał miasto nasze i cytadelę, którey twierdze zmocnić kazano i rozszerzyć, ażeby mogła być składem wojskowych potrzeb; podobnym sposobem opatrzyć mają Francuzi inne zamki w kraju naszym. Woyska nieustannie tedy przechodzą do Bamberg, dokąd Napoleon wkrótce wyjeżdża; Lefevre ciągnie blisko granic Fuldy. X. August Saxe Gotha umarł d. 28 Września, nar. r. 1747.

BAMBERG d. 4 Pazdziernika. Ledwie miasto Erlangen uwolniło się od woysk Francuzkich z M. Bernadotte ciągnących w nasze strony, nastąpił Davoust z dywizyami swoimi, które podobnym sposobem iak pierwsze przeszły spokojnie. Zda się iż Napoleon całą potęgę zgromadzić postanowił między miastem naszym i Schweinfurt; sam jutro tu spodziewany z Wurtzburga; jeżeli negocyacya dotąd trwająca skutku nie wezmie pomyślnego, wkrótce ruszy ku Saskim granicom. Bawarskie woyska zostają w odwodzie pod Aichstadt; Soult nie wiadomo do którego korpusu będzie przyłączony; rozłożył się w okolicach Ratisbony; Ney z Szwabii, Angereau ciągnący od Frankfortu rezerwę składać powinni. Armia główna dzieli się dotychczas na 2 tylko korpusy; prawy jest złożony z dywizyi Bernadotte i Davoust, wlewym są Lefevre, gwardya, i półki nowo przybyłe z lewego brzegu Renu.

FRANKFORT d. 4 Pazdziernika. Napoleon z H. Buonaparte krótko bawiąc w Aschaffenburgu u X. Prymasa, pośpieszył do głównej kwatery w Cyrkule Frankońskim. Woyska z lewego brzegu Renu sprowadzone, iedne go uprzedziły, drugie za nim idą; chcąc mieć iakiekolwiek wyobrażenie ucisku obywatelów blisko drogi osiadłość mających, dość jest wiedzieć, iż 50 t. żołnierza tedy przechodziło dywizyami od 6 do 10 t. które w niewielkiej odległości za sobą następowały; przez co się stało, iż mieszkańce po kilkunastu ludzi razem do domu przyjmować i nakarmić musieli. Cóż mówić o licznych i nieskonczonych rekwizycyach ludzi, wozów, koni, bydła, zboża, furazu, któremi okolice nasze są obarczone ta dalece, iż tu lękać się trzeba drożyzny i niedostatku, iakiego w r. prz. doznały Szwabia, Bawarya, Austria.

Ponieważ Elektor Hesse Casselski obojętność zachować oświadczył podczas nast. woyny, zatem Augereau do krajów jego nie wchodząc, główną kwaterę ztąd przeniósł do Aschaffenburga, i zapewnie pójdzie do Frankonii; to samo Ney uczynił. Dotąd przechodziła miasto nasze piechota, dziś G. Klein jazdę prowadzić zaczyna od Renu, za którą ma nastąpić dywizya grenadyerów G. Oudinot.

RATISBONA d. 2 Pazdziernika. W okolicach naszych widziemy postać woienną. W mieście znajduje się teraz 7 t. Francuzow od korpusu Soult, który z Passau wyszedłszy ciągnie z kolumnami do Amberg i Norimbergi. W prowincyach Bawarskich nagły jest werbunek do nowych półków; stare gromadzą się pod Aichstadt, gdzie przybył G. Wrede; drugą dywizyą Deroi ma przyprowadzić z Munchen, miast i twierdz krajowych straż obywatelom oddana. Austriacy usuneli się od granic za Enns rzekę, gdzie mocny kordon wyciągają i garnizony Saltzburgskie oddalają się z całej prowincyi; jest wiadomość, iż mocą umowy zawartej z dworem Wiedeńskim, G. Schinner te kraj osadzi. Część woysk Wurtembergskich i iadeńskich zgromadziła się do obozów.